

Łukasz Kaczmarczyk

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska

ORCID: 0000-0003-0363-3009

„Wolny rynek” przemytu migrantów i jego implikacje dla polityki migracyjnej UE

Abstrakt: Celem artykułu jest ekonomiczna analiza motywacji i sposobów działania przemytników oraz migrantów poprzez weryfikację hipotezy stanowiącej, że zwalczanie nielegalnego przemytu migrantów jest niezwykle trudne ze względu na wzajemne korzyści czerpane przez uczestników transakcji zawieranych na rynku usług wspierających migrację. Dodatkowo korzyści te wynikają z systematycznego ograniczania ryzyka nadużycia praw człowieka w trakcie migracji pod wpływem czynników rynkowych i technologicznych. Czynniki ekonomiczne decydują o wysokim poziomie zdolności dostosowawczych rynku przemytu migrantów do stosowanych instrumentów polityki migracyjnej, nie tylko przez elastyczne ceny, ale także przez przerzucanie kosztów na migrantów. W rezultacie zaostrzona polityka migracyjna Unii Europejskiej może doprowadzić do pogorszenia przestrzegania standardów praw człowieka w procesie przemytu migrantów.

Słowa kluczowe: Unia Europejska, prawa człowieka, polityka migracyjna, przemyt migrantów

Abstract: The aim of the article is an economically analysis of the motivations and ways of operation of smugglers and migrants by verifying the hypothesis that combating illegal smuggling of migrants is extremely difficult due to mutual benefits obtained by participants of transactions concluded on the market of services supporting migration. In addition, these benefits result from the systematic reduction of the risk of human rights abuse during migration under the influence of market and technological factors. Economic factors determine the high level of adaptability of the migrant smuggling market to the used migration policy instruments through flexible prices and shifting costs to migrants. As a result, the European Union's tougher migration policy may lead to a worsening of human rights standards in the process of smuggling migrants.

Keywords: European Union, human rights, migration policy, migrant smuggling

Wstęp

Przemieszczanie się ludności w wymiarze globalnym na skalę nieobserwowaną od końca II wojny światowej oraz dobrze rozwinięty biznes przemytu migrantów, dostrzegający w tych przepływach nowe możliwości rynkowe, mogą oddziaływać nie tylko na gospodarki w państwach pochodzenia, tranzytu i krajach przeznaczenia, ale także na strategię zwalczania organizacji przestępczych. Przemyt migrantów jest bardzo atrakcyjną i intratną formą działalności przestępczej, o bardzo niskim ryzyku wykrycia, w efekcie czego stanowi trzecią co do skali działalność międzynarodowych grup kryminalnych [według danych Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji za: da Silva 2017], z szacowanym obrotem na terytorium Unii Europejskiej (UE) na poziomie 3,0–6,0 mld EUR rocznie [Europol 2016: 13]. Ponadto, zgodnie z szacunkami Komisji Europejskiej (KE), 80%-90% imigrantów przybyło na Stary Kontynent z pomocą sieci przemytniczych¹. Oprócz środków pochodzących z nieregularnego wsparcia przepływu migracyjnego oraz dostarczania wysokiej jakości fałszywych dokumentów tożsamości i dokumentów podróży (np. potwierdzających zaniżony poziom dochodów lub wskazujących nieprawdziwe przyczyny migracji), sieci przestępcze prawdopodobnie będą czerpać zyski z udziału w praniu pieniędzy oraz przestępstw wymierzonych w dobro ich własnych klientów, szczególnie narażonych na praktyki poniżające ludzką godność (takie jak handel ludźmi lub przymuszanie do pracy). Należy również zauważyć, że w Protokole [2000] w sprawie przemytu, załączonym do Konwencji ONZ przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (UNTOC), przemyt migrantów definiowany jest w kategoriach ściśle ekonomicznych, jako „uzyskanie, bezpośrednio lub pośrednio, korzyści finansowej lub innej korzyści materialnej z nielegalnego wjazdu osoby do państwa-strony konwencji, którego osoba ta nie jest obywatelem ani stałym rezydentem” [UNODC 2018]. W efekcie realizacja badań nad przemytem migrantów z pominięciem perspektywy ekonomicznej ogranicza możliwości analizy kluczowego czynnika stymulującego rozwój rynku usług przemytniczych. Ujęcie ekonomiczne umożliwi bowiem interpretację przemytu migrantów jako przedsięwzięcia ukierunkowanego przede wszystkim na maksymalizację zysku [Salt 2000: 35]².

¹ Według niektórych źródeł dotyczy to nie większości, ale wszystkich migrantów [Komisja Europejska 2015: 21]. Jak poinformował Europol, większość osób próbujących wjechać do UE pochodzi z Syrii, Pakistanu, Afganistanu, Iraku, Senegalu, Somalii, Nigru, Maroka, Indii, Bangladeszu, Chin i Wietnamu [Europol 2016: 5].

² Przypuszcza się, że niektóre grupy przemytnicze udzielają migrantom pomocy ze względów humanitarnych, bez osiągnięcia korzyści finansowych. Choć nie można wykluczyć motywów tego typu, należy uznać je za zjawisko marginalne, zdominowane przez chęć maksymalizacji zysku.

Odnosząc się do kwestii metodologicznych, perspektywa rynkowa warunkuje analizę działalności organizacji przemycających migrantów w kategoriach kosztów i korzyści, które determinują wielkość oraz podstawowe cechy popytu na usługi grup przestępczych ze strony migrantów i podaży oferowanych przez przemytników usług ułatwiających migrację [Komisja Europejska 2015: 130]. Zmienność rynkowych cen tych usług warunkowana jest interakcjami pomiędzy popytem i podażą. Ponadto, uwzględnienie biznesowego wymiaru działalności przemytników tworzy koncepcyjne ramy analizy podaży usług przemytniczych, koncentrując się na pośrednikach organizujących operacje przemytu zgodnie z zasadą maksymalizacji zysku. Z uwagi na fakt, że podróże migrantów do Europy najczęściej realizowane są przez kilka państw tranzytowych, kompleksowe usługi wsparcia migracji muszą obejmować transport na duże odległości, zakwaterowanie oraz zapewnienie sfałszowanej dokumentacji, co umożliwia przemytnikom żądanie wygórowanych cen. W rezultacie sieci przemytu migrantów oferują pomoc tym klientom-migrantom, którzy są gotowi i mogą ponieść wysokie koszty podróży [UNODC 2018].

Celem artykułu jest przedstawienie motywacji i sposobów działania przemytników oraz migrantów zgodnie z zarysowanym powyżej podejściem ekonomiczno-biznesowym poprzez weryfikację hipotezy stanowiącej, że zwalczanie nielegalnego przemytu migrantów jest niezwykle trudne ze względu na wzajemne korzyści czerpane przez uczestników transakcji zawieranych na rynku usług wspierających migrację. Dodatkowo korzyści te wynikają z systematycznego ograniczania ryzyka nadużycia praw człowieka w trakcie migracji pod wpływem czynników rynkowych i technologicznych. Sformułowanemu powyżej problemowi badawczemu podporządkowano następujące pytania szczegółowe:

- Jakie bodźce stymulują zapotrzebowanie na usługi przemytnicze dla migrantów?
- Jakiego rodzaju usługi świadczone są migrantom przez grupy przestępcze?
- W jaki sposób ogranicza się ryzyko nadużyć praw człowieka w trakcie migracji?
- W jaki sposób specyfika przemysłu przemytniczego migrantów może wpływać na skuteczność polityki migracyjnej UE?

Punktem wyjścia analizy są kwestie związane z gwałtownym wzrostem popytu na usługi przemytnicze, obejmujące podstawowe przyczyny migracji i zjawisko „przyciągania” migrantów przez wysoko rozwinięte gospodarki państw UE.

Zagadnienia poruszone w pierwszym rozdziale obejmują również rozmaite źródła finansowania migracji i mechanizmy wsparcia finansowego migrantów, oparte na relacjach etnicznych i rodzinnych. W rozdziale drugim skoncentrowano się natomiast na rozwoju i specyficznych cechach dynamicznie upowszechniających się sieci przemytu migrantów, wspieranych przez autonomiczne struktury lokalne, w celu wyjaśnienia przyczyn niskiej wykrywalności działalności przestępczej związanej z przemytem migrantów przez organy ścigania. Problemy te wynikają z faktu, że przestępstwa te popełniane są poprzez świadczenie usług ułatwiających migrację, w które naturalnie wkomponowane jest pobieranie opłat na rzecz pokrycia kosztów jej świadczenia. W dalszej kolejności przedstawiono „ludzkie koszty” przemytu migrantów, związane z łamaniem praw człowieka, które jednak zanikają pod wpływem zaostrzającej się konkurencji na rynku przemytniczym, rozwoju alternatywnych metod przesyłania pieniędzy oraz wymiany informacji przez media społecznościowe. Analiza „wolnego rynku” przemytu migrantów przez pryzmat mechanizmów ekonomicznych umożliwia głębsze zrozumienie podstaw skutecznej walki z przemytem migrantów, ale także niezamierzonych skutków ubocznych zwalczania nielegalnej migracji. Walka z przemytem migrantów odbywa się bowiem w warunkach korzyści osiągniętych przez obie strony transakcji oraz konieczności respektowania zasad politycznej poprawności.

1. Migranci jako dynamicznie rozwijająca się strona popytowa rynku przemytniczego

Do podstawowych czynników wypychających (typu *push*), tj. mogących skłaniać do migracji do UE, zalicza się warunki społeczne, gospodarcze, polityczne i środowiskowe w krajach słabiej rozwiniętych. Ubóstwo, ograniczone możliwości awansu gospodarczego i społecznego, przedłużająca się niestabilność polityczna i rozpad państw, przemoc, konflikty zbrojne, klęski żywiołowe oraz prześladowania [tamże] motywują migrantów do opuszczenia ojczyzny, stymulując rozwój przemysłu przemytniczego, mimo konieczności narażenia się na niebezpieczeństwo podróży nierzadko kończących się tragedią. Choć czynniki wypychające mogą wydawać się dominujące, wielu migrantów to osoby relatywnie zamożne, które, mimo wysokiego statusu społeczno-ekonomicznego w rodzimym państwie, w reakcji na czynniki przyciągające (typu *pull*), decydują się na migrację, poszukując znacznie lepszych warunków życia dla siebie lub swoich rodzin w bezpiecznych i dobrze prosperujących gospodarkach europejskich, cechujących się wyższym standardem usług publicznych, większymi możliwościami zatrudnienia, lepszą edukacją i opieką zdrowotną,

a także hojniejszymi systemami opieki społecznej [Salt 2000: 32]. Dzięki rosnącemu dostępowi do informacji, wizje obfitości dóbr konsumpcyjnych w Europie wzmacniane są przez możliwość korzystania z szerszego zakresu podstawowych praw i wolności [Reitano, Tinti 2015: 6]. W efekcie, działania na rzecz stabilizacji gospodarczo-politycznej państw pochodzenia migrantów mogą tylko w pewnym stopniu ograniczyć ich dążenie do osiągnięcia wyższego standardu życia na Starym Kontynencie.

Ze względu na coraz mniejsze możliwości legalnego wjazdu do państw europejskich, migranci decydują się na współpracę z przestępczością zorganizowaną, przyczyniając się jednocześnie do rozkwitu rynku sieci przemytniczych [Gallagher, Carling 2017]. Przyjmuje się, że migranci korzystają z usług przemytniczych tylko wtedy, gdy poruszanie się bez ich pomocy wydaje się niemożliwe, na przykład w przypadku trudnych do przebycia przejść granicznych lub konieczności podróżowania w niekorzystnych warunkach [Reitano, Tinti 2015: 5, 8]. Kontakt z siatkami przemytniczymi inicjowany jest nie tylko przez migrantów, ale także przez przemytników, którzy zachęcają do migracji. Proces poszukiwania potencjalnych klientów, w tym także poprzez media społecznościowe (m.in. Facebook³) i reklamy internetowe, oraz nawiązywania opartych na zaufaniu relacji pomiędzy podmiotami na tym rynku odgrywa coraz większą rolę w stymulowaniu popytu na usługi przemytnicze [Campana 2017]. Ci, którzy nie korzystają z mediów społecznościowych, najczęściej kierują się rekomendacjami i informacjami przekazywanymi ustnie. Ponadto, aby lepiej dostosować się do wymagań potencjalnych usługobiorców, rekrutacja do sieci przemytu zasadniczo przeprowadzana jest wśród członków społeczności lokalnych lub diaspory, ze szczególnym uwzględnieniem tych, którzy wcześniej korzystali z usług przemytniczych i mogą zostać przemytnikami w krajach docelowych lub tranzytowych [Chongaile 2015]. W efekcie, organizacje przestępcze rozwijają się głównie w oparciu o kryteria etniczne lub językowe, pełniąc przy tym funkcję „pomostową” między różnymi społecznościami i kulturami [Reitano, Tinti 2015: 5].

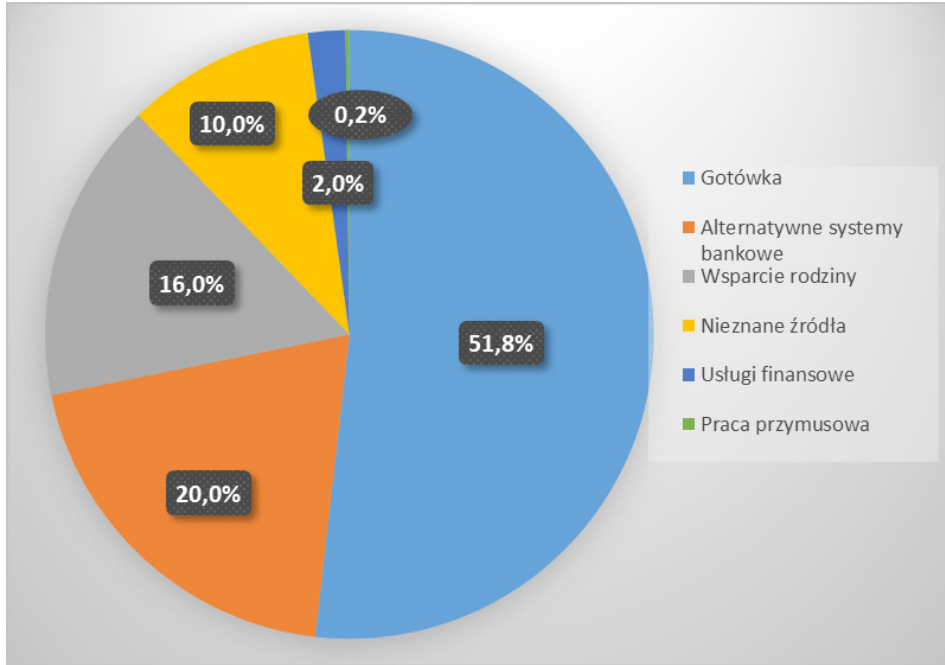
Zapotrzebowanie na usługi wspomagające migrację jest przede wszystkim konsekwencją zniekształconego obrazu warunków życia w Europie, wzmacnianego przez stymulowane wśród migrantów lęki i złudzenia, a nawet celowe wprowadzanie w błąd [Komisja Europejska 2015: 28]. Osoby w najtrudniejszej sytuacji

³ Znalezienie przemytników na portalu zajmuje tylko kilka minut, choć przedstawiciele Facebooka przekonują, że współpracują z organami ścigania w sprawie usunięcia wszelkich stron lub postów promujących usługi przemytu migrantów [da Silva 2017].

ekonomicznej są skłonne „zatrudnić” przemytnika niezależnie od żądanej przezeń ceny ze względu na przewidywane, atrakcyjne perspektywy życia w krajach przeznaczenia i naiwne wizje szybkiego zarobku za granicą [Reitano, Tinti 2015: 5]. W tym kontekście szczególnie kuszące są związane z uelastycznieniem europejskiego sektora usług możliwości zatrudnienia w gospodarce nieformalnej, oferującej ogromną liczbę legalnych, półlegalnych i nielegalnych miejsc pracy, oraz ewentualne włączenie do systemu opieki społecznej. W reakcji na powyższe zjawiska, szereg państw europejskich (przy współpracy ze strukturami UE) rozpoczęło kampanie uświadamiające, aby zniechęcić migrantów do korzystania z usług przemytniczych, poprzez przedstawianie realnych warunków, w jakich przemycani są migranci i jakich doświadczają w tych krajach. Jednakże z uwagi na nieustanny przepływ informacji (zwłaszcza przez Internet), można domniemywać, że migranci są często świadomi ryzyka związanego z podróżą, a decyzja o migracji stanowi wynik kalkulacji korzyści i strat wynikających z narażenia się na niebezpieczeństwa przed osiągnięciem celu podróży. Nie można wykluczyć, że biorą oni pod uwagę także możliwość utraty życia i świadomie godzą się na nią. W konsekwencji, przemytnicy są klasyfikowani przez klientów jako dobrzy i źli, zależnie od poziomu ryzyka związanego z korzystaniem z ich usług, dlatego też jednostronne przedstawianie sieci przemytniczych jako grup z natury bezwzględnych lub ukierunkowanych wyłącznie na wyzysk migrantów nie jest uważane ani za wiarygodne, ani przydatne w ograniczaniu popytu na przedmiotowe usługi [Gallagher, Carling 2017].

Fundamentem efektywnego popytu na usługi przemytnicze są środki finansowe, przy czym im wyższy poziom dochodu do dyspozycji lub większa zdolność do pozyskiwania środków pieniężnych, tym wyższa jakość oferowanych usług. Aby zgromadzić fundusze wymagane do opłacenia kosztów podróży, migranci korzystają z oszczędności lub sprzedają nieruchomości i biżuterię. Zaciągają również pożyczki, głównie od pozbawionych skrupułów pożyczkodawców, co sprawia jednak, że całe przedsięwzięcie staje się dla nich znacznie bardziej ryzykowne. Dodatkowo, najbiedniejsi podejmują próby lub są zmuszani do podjęcia nielegalnej, niskopłatnej pracy w obszarach miejskich lub podmiejskich na trasie podróży, aby w ten sposób spłacić długi lub zgromadzić oszczędności na pokrycie dalszych wydatków [Europol 2016: 5]. Analizując strukturę wykorzystywanych w operacjach przemytu środków płatniczych (schemat 1), łatwo zauważyć, że przemyt migrantów wykazuje ściśle związki z praniem pieniędzy, ponieważ dominują tu obroty gotówkowe, zaś ok. 20% transakcji zawierane jest poprzez alternatywne systemy bankowe, transferujące środki pieniężne poza formalnym

obiegami. Opłaty często uiszczane są w ratach na kolejnych etapach podróży klienta⁴.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: [Europol 2016: 4].

Migranci mogą także liczyć na wsparcie finansowe ze strony rodziny i znajomych, którzy traktują je jak inwestycję na rzecz osiągnięcia wyższego standardu życia, nawet jeśli oczekiwany zwrot z niej nie jest wysoki lub nie gwarantuje sukcesu [UNODC 2018]⁵. Ci, którzy dotarli do preferowanego miejsca przeznaczenia, wysyłają bowiem przekazy pieniężne do swoich rodzin na rzecz spłaty pożyczki lub uzupełnienia środków na utrzymanie⁶.

⁴ W celu ukrycia procedury prania pieniędzy przemytnicy często podejmują działalność gospodarczą o legalnym charakterze, realizując przedsięwzięcia z wykorzystaniem gotówki lub usług płatniczych (kasyna, salony samochodowe), a także inwestycje w dobra luksusowe (samochody, nieruchomości). Brudne pieniądze są również mieszane z legalnymi środkami finansowymi i transferowane przez formalne i nieformalne systemy bankowe [Chonghaile 2015].

⁵ Z uwagi na fakt, że większości nieletnich przybywających do UE nie towarzyszą osoby dorosłe, jest to grupa szczególnie narażona na przymus pracy lub wykorzystywanie seksualne. Niemniej jednak to właśnie młodzi postrzegani są przez rodziny jako bardzo opłacalna inwestycja, ze względu na dużo niższe prawdopodobieństwo odesłania do rodzimego kraju.

⁶ W Pakistanie i Afganistanie przekazy pieniężne od nielegalnych migrantów zwiększają dochody gospodarstw domowych dwukrotnie.

Obecność diaspery etnicznej w danym państwie może istotnie determinować preferencje migrantów dotyczące szlaków przerzutowych oraz krajów migracji [Reitano, Tinti 2015: 7]. Wynika to z roli, jaką członkowie diaspery, z którą migrantów łączą więzi narodowe, językowe lub kulturowe, mogą odegrać w planowaniu i organizowaniu migracji, udzielając, często bez bezpośrednich korzyści materialnych, pomocy w zakresie:

- przygotowania do podróży (w tym wsparcie emocjonalne i gromadzenie środków na rzecz migrantów planujących skorzystać z usług ułatwiających migrację),
- udzielania informacji na temat jakości usług przemysłniczych,
- zakwaterowania, planowania podróży lub zatrudnienia na czarnym rynku przez pomoc w zdobyciu (zazwyczaj nielegalnie) zezwolenia na pracę,
- aranżowania fikcyjnych małżeństw lub fałszywych adopcji,
- wprowadzania i integrowania migranta z lokalną społecznością w kraju docelowym [Komisja Europejska 2015: 134].

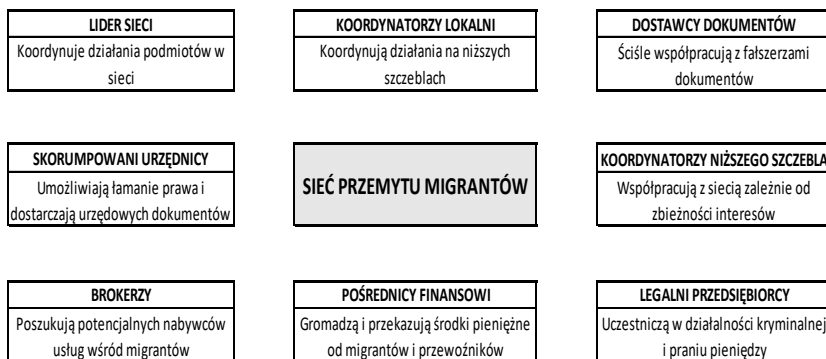
2. Sieci przemytu migrantów jako elastyczny model biznesowy

Stronę podażową rynku przemysłniczego stanowią prężnie rozwijające się siatki wspomagające migrację, które wykorzystują różnorodne *modi operandi* w celu maksymalizacji korzyści z wysokiego popytu napędzanego przez kryzys migracyjny. Cechy i zadania członków sieci przemysłniczych mogą się różnić w zależności od regionu, trasy lub profilu ich działalności: podczas gdy niektórzy specjalizują się w przemyśle migrantów jako „pełnoetatowi zawodowcy”, inni dostrzegają w migracji szansę na dodatkowy zarobek [Salt 2000: 36]. Choć wiele grup przemysłniczych tradycyjnie działało wyłącznie wzdłuż szlaków migracyjnych, obecnie obserwowana skala migracji zapewnia im bezprecedensowe zyski, dzięki którym są oni w stanie trwale przekształcić się z luźno skoordynowanych sieci przemysłniczych w profesjonalne grupy przestępcze, które poprzez inwestowanie osiągniętych dochodów wspierają rozwój lokalnych gospodarek [Reitano, Tinti 2015: 4].

Typowa sieć oferująca usługi przemytu migrantów składa się z kilku kategorii podmiotów o zróżnicowanym stopniu zaangażowania (schemat 2). Za nadzór i kompleksową koordynację przemytu odpowiedzialny jest lider (lub organizator) sieci, który zazwyczaj prowadzi działalność w jednym z kluczowych „punktów przemytu” (*key migration hubs*), gdzie migranci starają się uzyskać dostęp do

usług przemytniczych lub infrastruktury transportowej. Liderzy sieci utrzymują (najczęściej zdalny) kontakt wyłącznie z wybranymi członkami organizacji. Ceny usług przemytniczych ustalane są jednak przez lokalnych koordynatorów, pełniących funkcje szefów komórek regionalnych na obszarach, przez które przebiegają szlaki migracyjne. Do ich obowiązków należy koordynowanie działań na niższych szczeblach organizacji, które obejmuje przyjmowanie zleceń od klientów, rezerwację lotów, zakup lub wynajem środków transportu, czy rekrutację kierowców ciężarówek [Europol 2016: 9]. Choć możliwości wpływu lokalnych koordynatorów na funkcjonowanie całej siatki przestępczej są ograniczone, zakres ich zadań uzależniony jest przede wszystkim od złożoności sieci, w której funkcjonują.

Schemat 2. Zdecentralizowana struktura sieci przemytu migrantów



Źródło: opracowanie własne na podstawie: [Europol 2016: 9].

Podażowa strona rynku przemytniczego ma dość złożoną i nieprzejrzystą strukturę. Rynek, w szczególności na najniższym, lokalnym poziomie, jest bardzo rozdrobniony i pozbawiony wyodrębnionego kierownictwa, dzięki czemu stał się bardzo konkurencyjny [da Silva 2017]. Jak podkreślają eksperci⁷, zorganizowane sieci przemytnicze wspierane są przez ogromną liczbę profesjonalnych, lokalnych współpracowników, zajmujących się m.in. opłacaniem urzędników państwowych i fałszowaniem dokumentów, ale także przez zwykłych obywateli, do których zaliczyć można przewoźników, hotelarzy, taksówkarzy, kierowców ciężarówek, pracowników biur podróży i pożyczkodawców [Reitano, Tinti 2015:

⁷ Dla przykładu Paolo Campana [2017], kryminolog z Cambridge Institute of Technology, odnosząc się do struktury rynku przemytniczego, opisuje tę branżę jako pozbawioną monopolu „kwintesencję wolnego rynku”, w przeciwieństwie do pozostałych czarnych rynków, kontrolowanych przez zorganizowane grupy przestępcze.

5]. „Podwykonawcy”, dysponujący bogatą wiedzą i doświadczeniem, są rekrutowani głównie przez media społecznościowe i współdziałają z organizacjami przestępczymi *ad hoc*. W konsekwencji stanowią oni część sieci przestępczej wyłącznie okazjonalnie, niekiedy zaś świadczą usługi dla kilku grup przemytniczych jednocześnie [Europol 2016: 10]. Przedstawiciele wolnych zawodów będący członkami sieci pomocniczych często prowadzą na co dzień legalne i działające zgodnie z prawem firmy, tylko sporadycznie wykonując zadania zlecane przez siatki przestępcze i korzystając z okazji do dodatkowego zarobku w ramach nielegalnej gospodarki [Reitano, Tinti 2015: 5]. Ze względu na bardzo niskie wymagania dotyczące uczestnictwa w rynku przemytu migrantów (niewielkie wymagane inwestycje kapitałowe, niezbyt zaawansowane umiejętności, nieznaczne ryzyko postawienia przed sądem [UNODC 2018]⁸, podmioty zwalczające sieci przemytników muszą wziąć pod uwagę fakt, że gdy jeden z członków siatki pomocniczej zostanie zatrzymany, pojawiająca się luka natychmiast wypełniana jest przez innych [da Silva 2017].

Nawet jeśli podstawową strukturą rynku przemytu migrantów jest obecnie luźno powiązana sieć, konkurująca z innymi podmiotami tego typu, można zaobserwować, że sieci te stają się w coraz większym stopniu wyspecjalizowane, racjonalizując działalność poprzez fuzje i przejęcia, kooperację, aż po wchłanianie mniejszych organizacji lub otwarte konflikty o udział w rynku [Salt 2000: 42-43]. W wyniku dominującej tendencji do monopolizacji rynku struktury przemytnicze mają coraz bardziej ponadnarodowy charakter, wykraczając poza granice państwowe i podejmując inne formy działalności przestępczej [UNODC 2018].

Zakres i struktura oferowanych usług przemytniczych dostosowywana jest do możliwości płatniczych migranta, choć ceny mogą znacznie różnić się w zależności od kraju pochodzenia i preferowanego państwa docelowego (ceny wzrastają, gdy konieczne jest przekroczenie wielu granic), rodzaju transportu i gwarantowanego bezpieczeństwa szlaku przerzutowego. Bliższe kontakty z przemytnikami lub chęć współpracy z nimi również mogą mieć znaczenie w negocjowaniu cen [Chongaile 2015]. Ponadto, oprócz dostarczania kompleksowych usług towarzyszących migrantom w trakcie całego szlaku migracyjnego, niektóre oferty przewidują wsparcie migranta wyłącznie na obszarze działania lokalnej sieci

⁸ W efekcie prawie każdy może zostać przemytnikiem lub współpracownikiem sieci przemytniczej: od sprzedawców ulicznych oferujących pomoc przy przekraczaniu przejść granicznych po przewodników turystycznych i rybaków wyposażonych w łodzie do wypraw morskich [Campana 2017].

przemytnicznej na zasadzie „od punktu do punktu” [Komisja Europejska 2015: 132]. W relatywnie tańszych pakietach typu *pay-as-you-go* („zgodnie z rzeczywistym wykorzystaniem”) opłaty przekazywane są niepowiązanym ze sobą przemysłom w transzach, po przebyciu przez migranta określonej części trasy. Uznaje się jednak, że tego rodzaju migracje są obciążone szczególnie wysokim ryzykiem łamania praw człowieka. Oferty „pakietowe” są wprawdzie droższe, ale stanowią zdecydowanie szybszy i bezpieczniejszy sposób dotarcia do miejsca przeznaczenia [Reitano, Tinti 2015: 4-6].

Zakres usług dodatkowych zależy przede wszystkim od zasobności portfela migranta, która wpływa na oferowany środek transportu. Wykorzystywanie kombinacji tych środków uznawane jest jednak za czynnik, który powoduje, że podróż będzie dłuższa i bardziej niebezpieczna. Migranci o bardzo niskich dochodach mogą skorzystać z transportu lądowego (w tym poruszać się szlakami pustynnymi), korzystając ze wsparcia sieci przemytnicznej wyłącznie na odcinkach o wyjątkowo trudnych warunkach (nielegalne przekraczanie granic pieszo, ciężarówkami, koleją lub specjalnymi tunelami) [UNODC 2018]. Nie zważając na szczególnie wysokie ryzyko, próby przepłynięcia przez morze podejmują najczęściej migranci najbiedniejsi, najbardziej zdesperowani lub pozbawieni możliwości przekroczenia granicy w inny sposób. Drogi morskie pokonywane są zazwyczaj na łodziach często niezdatnych do żeglugi i przepełnionych. W tym kontekście nie powinna dziwić ogromna liczba zatonięć odnotowanych podczas próby przedostania się z Afryki Północnej do UE przez Morze Śródziemne⁹. Jednocześnie masowy zakup łodzi oraz szerokiej gamy kamizelek ratunkowych od lokalnych producentów i rybaków przyczynia się do gwałtownego wzrostu dochodów i dynamizuje rozwój regionalnych gospodarek [Komisja Europejska 2015: 31]¹⁰. Ponadto, wskutek zakorzenienia się organizacji przestępczych w lokalnych strukturach gospodarczych, zyskują one istotne wsparcie ze strony społeczności w przemyśle migrantów, co stanowi poważne wyzwanie dla skutecznej walki z przemyśłem przemyticznym.

Pomimo zaostrzonych kontroli na szlakach lądowych i morskich w UE w ostatnich latach, droga powietrzna jest relatywnie rzadko wykorzystywanym kanałem

⁹ Wysokość opłaty wpływa na przywileje przyznawane migrantom, także w zakresie standardów bezpieczeństwa. Dla przykładu bardziej zamożni Syryjczycy podróżowali na pokładzie samolotu i otrzymywali kamizelki ratunkowe, podczas gdy Afrykanie byli zamknięci w luku bagażowym i nie zostali wyposażeni w kamizelki [Reitano, Tinti 2015: 10].

¹⁰ Opłaty pobierane przez rybaków za pomoc w przemyśle są tak wysokie, że mogą oni całkowicie zrezygnować z połowów [Reitano, Tinti 2015: 15].

przemytu migrantów. Choć transport lotniczy postrzegany jako najskuteczniejszy i najbezpieczniejszy sposób podróżowania, przemyt tą drogą wiąże się z wysokimi kosztami m.in. ze względu na konieczność angażowania profesjonalnych fałszerzy dokumentacji uprawniającej do przekraczania granic państwowych [Reitano, Tinti 2015: 7]. Istnieje jednak wiele możliwości pozyskania dokumentów tego typu: pożyczony lub skradziony paszport ze zdjęciem osoby podobnej do migranta, sfałszowany dokument podróży lub dokument tożsamości, legalny paszport lub wiza wystawiona na podstawie fałszywych dokumentów potwierdzających dane osobowe [UNODC 2018]. Fałszywe dokumenty są dostarczane klientom przez sieć przemytniczą na początku podróży lub systematycznie na kolejnych etapach szlaku przemytniczego, co umożliwia migrantom samodzielne podróżowanie pomiędzy odcinkami.

Szacuje się, że koszty ponoszone przez przemytników pochłaniają w niektórych przypadkach prawie 50% opłat za przemyt. Wpłaty migrantów muszą bowiem pokryć wydatki członków sieci zaangażowanych w działalność przemytniczą, związane m.in. z wynajmem tak zwanych „bezpiecznych domów”, w których migranci czekają na wyjazd, wynajem lub zakup łodzi albo innego środka transportu, a także specjalne opłaty dla lokalnych bojówek lub przedstawicieli władz [Reitano, Tinti 2015: 13]. Dużą część wydatków stanowią łapówki wręczane na różnych etapach szlaków migracyjnych w celu włączenia do współpracy lokalnej administracji. Urzędnicy imigracyjni i celni, a także inni funkcjonariusze organów ścigania otrzymują pieniądze za przepuszczenie przez przejścia graniczne niesprawdzonych pojazdów lub statków, zaś skorumpowani pracownicy konsulatów i ambasad pobierają opłaty za wizy i paszporty lub akceptację wniosków migracyjnych [Europol 2016: 12].

Analiza podażowej strony rynku przemytniczego wskazuje, że opiera się on na czerpaniu zysków nie tylko ze względu na ogromne korzyści, ale także z eksploatacyjnych praktyk naruszających podstawowe prawa człowieka. Relatywnie stałe, tzn. niezależne od liczby przemyconych osób, koszty związane z korumpowaniem urzędników zachęcają do masowego transportu migrantów. W efekcie sieci przestępcze maksymalizują liczebność grup przemyconych migrantów, co zapewnia im niższe przeciętne koszty obsługi. Niestety, te niskonakładowe metody operacyjne polegają najczęściej na włączaniu dużej liczby osób do wyjątkowo małych przestrzeni w ciężarówkach, kontenerach lub na zatłoczonych łodziach tak, aby duże korzyści z przemytu zrównoważyły wysokie ryzyko wykrycia przez organy ścigania [Reitano, Tinti 2015: 10]. Metody te jednak istotnie naruszają

godność człowieka, stwarzając większe ryzyko dla życia i zdrowia migrantów, co skutkuje gwałtownym wzrostem liczby zgonów i poważnych obrażeń w trakcie akcji przemytniczych [UNODC 2018].

3. Ograniczanie ryzyka naruszeń praw człowieka na rynku przemytu migrantów

Rozwój przestępczości zorganizowanej można traktować jako reakcję na rosnące ograniczenia napływu migrantów z państw słabiej rozwiniętych na Stary Kontynent. Podobnie jak w przypadku innych nielegalnych form działalności, rynek przemytniczy cechuje się znaczną asymetrią siły przetargowej na korzyść przestępców, co istotnie zwiększa prawdopodobieństwo poważnego naruszenia praw człowieka i wyzysku migrantów [Komisja Europejska 2015: 130]. W efekcie, na rynku usług wspomagających migrację dochodzi do ścisłego przenikania się operacji legalnych i nielegalnych, a przemyt migrantów łatwo przeradza się w handel ludźmi [Chongaile 2015].

Jak stwierdzono w raporcie KE z 2015 r., oprócz negatywnych doświadczeń związanych z trudnymi warunkami podróży do UE i przebywaniem w ośrodkach tymczasowego pobytu dla nielegalnych imigrantów, klienci sieci przemytniczych są wyjątkowo narażeni na nieludzkie traktowanie przez przemytników, które przyjmuje formę handlu ludźmi, przetrzymywania zakładników, wyłudzeń, gwałtów, rozbojów, pobić, tortur i szantażowania [Komisja Europejska 2015: 20]. Nierzadko dochodzi do porwań w celu wymuszenia okupu od rodzin migrantów oraz tzw. niewolnictwa za długi, gdy koszt przemytu jest wstępnie pokrywany przez przemytnika, a migranci lub ich rodziny są zmuszani do spłaty zadłużenia na warunkach określonych przez grupę przestępczą pod groźbą przemocy lub deportacji z kraju docelowego¹¹. Dodatkowym zagrożeniem dla bezpieczeństwa i życia migrantów są długie szlaki migracyjne, z licznymi objazdami lub zmianami tras, często w ostatniej chwili, zależnie od pojawiających się luk w kontroli granicznej. W niektórych przypadkach, gdy migranci próbowali zawrócić, byli zmuszani do kontynuowania podróży. Powyżej przedstawione praktyki wyraźnie świadczą o tym, że nie wszyscy, którzy zdecydowali się skorzystać z nielegalnych kanałów migracji, mają świadomość, w jakich okolicznościach będzie odbywać się planowana podróż [Salt 2000: 34].

Szczególną uwagę warto poświęcić stosowanym przez grupy przestępcze metodom ograniczania ryzyka wykrycia przemytu migrantów i uniknięcia odpowiedzialności

¹¹ Na przykład Erytrejczycy byli przewożeni bezpłatnie na libijskie wybrzeże, a następnie zamykani i torturowani w celu uzyskania okupu od ich rodzin [Chongaile 2015].

karnej. Strategia tych grup opiera się na zatarciu granic między przemytnikami a klientami, w efekcie czego migranci są zmuszani, np. do sterowania łodzią lub kierowania ciężarówką [Gallagher, Carling 2017]. Zauważono również, że przestępcy udawali migrantów na tyle skutecznie, że nie zostali zatrzymani na granicy, lecz repatriowani wraz z nabywcami ich usług [UNODC 2018]. Ponadto, korzystając z platform internetowych, przemytnicy posiadają aktualne informacje na temat sytuacji na szlakach migracyjnych oraz stosowanych środków przeciwdziałania nielegalnemu przemytowi migrantów, takich jak zmiany w zakresie egzekwowania prawa, procedur azylowych lub kontroli granicznych, co pozwala im błyskawicznie reagować na niekorzystne warunki na granicach lub ich zamknięcie. Zmiana tras przemytu lub poszukiwanie bezpieczniejszych szlaków w regionach, w których prawo jest nieskuteczne, powoduje jednak automatyczny wzrost cen, zwiększając nie tylko koszty finansowe ponoszone przez migrantów, ale także – paradoksalnie – popyt na usługi świadczone przez przemytników [Europol 2016: 10].

Na ironię zakrawa fakt, że operacje poszukiwawczo-ratownicze podejmowane przez organizacje zajmujące się ochroną osób pokrzywdzonych stały się dobrą ilustracją kreatywności sieci przestępczych w obniżaniu ryzyka oraz kosztów operacyjnych [Gallagher, Carling 2017]. Próbując ograniczyć negatywne skutki nielegalnej migracji, organizacje te pomagają migrantom, którzy wzywają pomocy przez wystrzelenie pochodni lub wysłanie sygnału SOS z prowizorycznych łodzi i pontonów dryfujących po wodach międzynarodowych¹². W związku z tym głównym celem przemytników stało się przetransportowanie migrantów do granicy wód międzynarodowych, na których ich klienci mogą otrzymać pomoc. Skutkiem ubocznym akcji pomocowej stało się zatem zmniejszenie kosztów logistycznych i operacyjnych przemytu, na co wskazują mniejsze ilości paliwa gromadzone na łodziach przewożących migrantów, oraz obniżenie barier wejścia na rynek do poziomu, przy którym przemytnikiem może być każdy, kto jest w stanie wyprodukować lub kupić łódź oraz znaleźć chętnych do skorzystania z oferowanych usług¹³. W konsekwencji, możliwość przejęcia grup migrantów

¹² W celu nawiązania kontaktu z organizacjami humanitarnymi, przemytnicy często wyposażali grupy migrantów w telefon komórkowy i numer telefonu, pod który powinni zadzwonić w celu uzyskania pomocy od państwa.

¹³ Według głównego prokuratora Katanii na Sycylii, „włoska operacja Mare Nostrum (...) przyniosła nieoczekiwane efekty uboczne. Organizacje przestępcze zajmujące się przemytem migrantów skorzystały z nowych możliwości i celowo obniżyły standardy oferowanych usług przemytniczych, by zmusić włoską marynarkę wojenną do interwencji na obszarach leżących coraz bliżej wybrzeża Afryki i w ten sposób obniżyć koszty oraz ceny dyktowane migrantom” [Reitano, Tinti 2015: 12].

z rąk przemytników przez organizacje humanitarne sprawiła, że usługi wspierające stały się znacznie bardziej atrakcyjne dla migrantów, istotnie zwiększając falę nielegalnej migracji [Campana 2017].

Czynniki rynkowe i technologiczne mogą oddziaływać na stopniowe ograniczanie skali nadużyć praw człowieka w procederze przemytu migrantów. Mimo że wybór zaufanego kontrahenta w tak niebezpiecznym i niestabilnym biznesie jest bardzo utrudniony, mechanizmy rynkowe prowadzą do naturalnej selekcji „złych” i „dobrych” przemytników, przy czym tych drugich można zdefiniować jako osoby lub grupy chętne i zdolne przetransportować migrantów do państw docelowych w sposób jak najbardziej bezpieczny i za akceptowalną cenę [Gallagher, Carling 2017]. Rosnąca konkurencja na rynku przemytu oraz liczne skargi klientów wymusiły nowy podział ryzyka pomiędzy sprzedawcą i nabywcą. Z jednej strony pieniądze coraz rzadziej wypłacane są przemytnikowi „z góry”, z drugiej zaś – następuje proces selekcji usługodawców zgodnie z ich reputacją, budowaną na podstawie informacji ustnych (przekazywanych przez członków rodziny lub przyjaciół, którzy skorzystali z usług danego przemytnika i skutecznie dotarli do miejsca przeznaczenia) oraz rekomendacji na forach internetowych [Komisja Europejska 2015: 132]. Ze względu na upowszechnienie nowoczesnych technologii komunikacyjnych i stały dostęp do informacji, migranci mogą sprawnie informować o jakości otrzymywanych usług i oferowanych przez przemytników warunkach podróży [Reitano, Tinti 2015: 25]. Świadomość, że oceny klientów decydują o „być albo nie być” sieci przemytniczych na rynku [Campana 2017], zmusiła je do przejścia części ryzyka związanego ze wspieraniem ruchu migracyjnego i bardziej rzetelnego wywiązywania się z postanowień zawieranych z klientami [da Silva 2017].

Migranci coraz częściej płacą za przemyt za pośrednictwem biur ubezpieczeniowych, poręczyteli oraz usług depozytowych, co gwarantuje wypłatę środków na rzecz usługodawcy dopiero wtedy, gdy klient będzie zadowolony z dostarczonych usług¹⁴. Jedną z najbardziej rozpowszechnionych form płatności za przemyt jest korzystanie z nieformalnego systemu przekazów środków pieniężnych typu hawala. Ta nielegalna bankowość opiera się przede wszystkim na wzajemnym zaufaniu, wykorzystując wiadomości tekstowe oraz rozwiniętą sieć brokerów. Środki zdeponowane u przedstawiciela bankowości podziemnej (hawaladara) są

¹⁴ Środki pieniężne są przekazywane przemytnikowi po potrąceniu przez pośrednika uzgodnionej kwoty [Reitano, Tinti 2015: 18].

przekazywane przemytnikom (zgodnie z poleceniem migranta) po ukończeniu kolejnych etapów podróży w krajach tranzytowych lub w państwie docelowym [Chongaile 2015]. W niektórych przypadkach przemytnik otrzymuje część pieniędzy z góry, a pozostała kwota wypłacana jest dopiero po potwierdzeniu, że migrant bezpiecznie dotarł do punktu kontrolnego lub ostatecznego celu.

Ponadto, rozwijający się system gwarancji zwrotu środków może uczynić rynek przemytu bardziej przejrzystym i sprawiedliwym, ponieważ w przypadku gdy migrant nie dotrze do miejsca przeznaczenia pieniądze zwracane są rodzinie, a umowa zostaje rozwiązana. W bardziej dramatycznych przypadkach, rodzinom ofiar wypłacane są odszkodowania. Nawet jeśli rekompensaty te mogą być interpretowane jako przejaw humanizacji rynku przemytniczego, mają one w pierwszej kolejności na celu zapewnienie stabilnej pozycji organizacji na rynku [da Silva 2017].

4. Konsekwencje dla polityki migracyjnej UE

Analiza rynku przemytu migrantów z perspektywy ekonomicznej rodzi refleksje na temat wpływu specyfiki tego rynku na unijną politykę imigracyjną, w szczególności w kontekście niskiej skuteczności operacji zwalczania nielegalnego handlu usługami przemytniczymi. Biorąc pod uwagę cechy rynku przemytniczego, wydaje się, że realizacja kompleksowego programu przeciwdziałania nielegalnemu napływowi migrantów poprzez systematyczne przekształcanie tej działalności przestępczej z biznesu typu „niskie ryzyko z wysokim wynagrodzeniem” w „wysokie ryzyko z niskim wynagrodzeniem, jest mało prawdopodobna [Chongaile 2015]. Prewencyjna funkcja sankcji oraz bardziej rygorystyczna polityka migracyjna UE (np. blokowanie dostępu migrantów do systemów opieki społecznej) uznawane są za środki nieskuteczne i, co ważniejsze, nieakceptowalne z humanitarnego punktu widzenia. Jeśli chodzi o wymierne efekty zaostrzania przepisów migracyjnych, takich jak przymusowa deportacja migrantów lub odesłanie do miejsca pochodzenia, uznaje się, że mają one niewielki wpływ na osłabianie presji migracyjnej, w dużej mierze ze względu na utrzymujące się dysproporcje w rozwoju społeczno-gospodarczym między państwami rozwiniętymi i rozwijającymi się, które zapewniają stały i nieograniczony popyt na usługi przemytnicze [Salt 2000: 41]. Ponadto należy pamiętać, że rozbudowa możliwości operacyjnych organów ścigania oraz rozwój nowych metod wykrywania przestępstw, a także monitorowanie ewolucji form migracji do UE wymaga ogromnych nakładów inwestycyjnych, bez których niemożliwe jest zwiększenie stopnia koordynacji działań państw w zakresie przeciwdziałania nielegalnej migracji. Podążanie za wysoką dynamiką rozwoju sieci przemytniczych staje się praktycznie nieosiągalne przy

ograniczonych zasobach finansowych państw europejskich, nadwerężonych przez ogromne długi publiczne będące dziedzictwem kryzysu gospodarczego w Europie.

Niewątpliwie dodatkowe bariery prawne i komunikacyjne na szlakach migracyjnych skutkują wzmożonym popytem na usługi przemytnicze, co umożliwia organizacjom przestępczym dalszy rozwój. Duża wrażliwość rynku przejawia się tym, że informacje dotyczące nowych środków bezpieczeństwa, usprawnienia kontroli granicznych lub zmian w polityce przesiedleńczej w państwach europejskich wpływają na natychmiastowe modyfikacje szlaków przemytniczych lub wzrost cen usług wspierających przemyt z uwagi na wyższe koszty omijania powstałych barier [Gallagher, Carling 2017]. W rezultacie przemyt staje się nie tylko droższy, ale i bardziej niebezpieczny dla klientów sieci przemytniczych, gdyż wzrasta konieczność korzystania z ich usług. Zdolność szybkiego reagowania na zmiany w otoczeniu biznesowym decyduje zatem o elastyczności rynku przemytniczego i błyskawicznej „internalizacji” wszelkich form zwalczania przestępczości zorganizowanej¹⁵, co skutkuje niewielkim efektem odstraszenia [Salt 2000: 43].

Koszty usług wspierających migrantów wzrastają zazwyczaj także w przypadku wzmożonych operacji ograniczania nielegalnej migracji lub zaostrzenia sankcji za nielegalny przemyt, np. wskutek poprawy jakości nadzoru nad przewozem migrantów, wzrostu wykrywalności przemytu lub prowadzenia skuteczniejszych postępowań dowodowych. Wyższe ryzyko bardzo szybko przekłada się na wyższe opłaty. Nadmierna koncentracja na maksymalizacji zysków i ich ukrywaniu sprawia wprawdzie, że dochody z działalności przemytniczej są wysoce narażone na zamrożenie, zajęcie lub konfiskatę, lecz niska skuteczność tradycyjnych instrumentów zwalczania przestępczości zorganizowanej nie będzie prawdopodobnie w stanie powstrzymać sieci przemytniczych i osłabić fali nielegalnej migracji [Gallagher, Carling 2017].

Wobec powyższego, jedną z rozważanych metod ograniczania roli zorganizowanej przestępczości w ruchach migracyjnych jest wprowadzenie mniej restrykcyjnej kontroli wjazdu do UE, otwieranie granic państwowych lub tworzenie dodatkowych, legalnych kanałów migracji. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że nawet jeśli mogłoby to pomóc w rozbiciu siatek przemytniczych, konieczna jest społeczna debata nad kulturowymi i społecznymi implikacjami wzrostu populacji migrantów w krajach przyjmujących, także wtedy, gdy migranci jako nielegalna siła

¹⁵ T. Reitano i P. Tinti potwierdzają, że sieci przestępcze działające na Półwyspie Somalijskim bardzo szybko dopasowały metody działania do rosnącej liczby migrantów z Syrii zmierzających do Europy [Reitano, Tinti 2015: 9].

robocza mogą odgrywać aktywną rolę w uzupełnianiu niedoborów na rynku pracy i przeciwdziałaniu negatywnym tendencjom demograficznym w gospodarkach państw docelowych. Biorąc pod uwagę obawy społeczeństw europejskich, władze publiczne wydają się być uwikłane w swoisty węzeł gordyjski, gdy uwzględnimy z jednej strony dylemat pomiędzy zachowaniem jedności kulturowej społeczeństwa a wspieraniem różnorodności, z drugiej zaś – ograniczenia budżetowe w ramach finansów publicznych i zróżnicowane interesy polityczne. W konsekwencji, wysiłki UE na rzecz opracowania kompleksowego i spójnego rozwiązania problemu przemytu migrantów w ramach (stanowiących tożsamość europejską) liberalnych wartości i praw człowieka mogą ograniczać autonomię państw członkowskich w zakresie prowadzenia własnej polityki migracyjnej. Jest to tym bardziej istotne, że liberalna demokracja jest jednym z najważniejszych czynników przyciągających migrantów na Stary Kontynent, przyczyniając się do wzrostu liczby migrantów przybywających do UE w wykładniczym tempie [tamże].

Wnioski

Zaprezentowana w artykule analiza rynku przemytu migrantów wskazuje, że operacje przemytnicze w celach zarobkowych to proceder bardzo trudno wykrywalny i rzadko penalizowany przede wszystkim z uwagi na typową dla tego rynku konsensualną strukturę relacji między migrantem a przemytnikiem. Pomimo tymczasowego charakteru, relacje te warunkują prawie idealny model biznesowy, w którym każda strona transakcji osiąga wymierne korzyści. Jeśli migrant dotarł do miejsca docelowego, przemytnicy i przemytncani pozostają w sytuacji korzystnej dla obu kontrahentów, co wzmacnia „symbiozę” między uczestnikami rynku.

Wzajemne korzyści podmiotów rynkowych nie wykluczają jednak asymetrii siły rynkowej na niekorzyść migrantów, co czasami skutkuje poważnym naruszeniem praw człowieka, choć do korzystania z usług sieci przemytniczych nie zniechęcają migrantów ani bezpośrednio zagrożenie życia, ani trudne warunki podróży. Ekonomiczny wymiar działalności przemytniczej wskazuje na tendencję do „utowarowienia” (komodyfikacji) mas migrujących przez organizacje przestępcze, dla których migranci to jedynie kolejny, obok tytoniu, narkotyków i broni, towar przemycany przez granice państw [UNODC 2018]. Zjawisko to jest jednak systematycznie łagodzone przez mechanizm wolnorynkowy, który stopniowo eliminuje nieuczciwych kontrahentów wskutek swobodnego przepływu informacji między migrantami. W efekcie migranci mogą postrzegać usługi przemytnicze jako mniej uciążliwe, co będzie stymulować ich gotowość do osiedlenia się lub podjęcia pracy w UE.

Wyżej wymienione czynniki ekonomiczne decydują również o wysokim poziomie zdolności dostosowawczych rynku przemytu migrantów do stosowanych instrumentów polityki migracyjnej, nie tylko przez elastyczne ceny, ale także przez przerzucanie kosztów na migrantów. W rezultacie zaostrzona polityka migracyjna może doprowadzić do pogorszenia przestrzegania standardów praw człowieka w procesie przemytu migrantów. Nadzieje europejskich decydentów, że kryzys migracyjny może być z łatwością rozwiązany z poszanowaniem wartości europejskich na bazie ścisłej współpracy władz publicznych w obszarze polityki migracyjnej mogą zatem okazać się płonne.

Bibliografia

- Campana P., (2017), *Trading on human tides – the ‘free market’ of people smuggling*, <http://www.cam.ac.uk/research/features/trading-on-human-tides-the-free-market-of-people-smuggling> 02.06.2020.
- Chongaile C.N. (2015), *People smuggling: how it works, who benefits and how it can be stopped*, „The Guardian”, <https://www.theguardian.com/global-development/2015/jul/31/people-smuggling-how-works-who-benefits-and-how-to-put-stop> 03.06.2020.
- da Silva Ch. (2017), *Inside the ‘free market’ of people smuggling*, „The Independent”, http://www.independent.co.uk/news/long_reads/people-smuggling-libya-syria-facebook-social-media-free-market-a8011686.html 03.06.2020.
- Europol (2016), *Migrant smuggling in the EU*, <https://www.europol.europa.eu/publications-documents/migrant-smuggling-in-eu> 03.06.2020.
- Gallagher A., Carling J. (2017), *Migrant smugglers are winning. Here’s why*, World Economic Forum, <https://www.weforum.org/agenda/2017/11/migrant-smugglers-are-winning-here-s-why/> 02.06.2020.
- Komisja Europejska (2015), *A study on smuggling of migrants. Characteristics, responses and cooperation with third countries. Final Report*, DG Migration & Home Affairs, Bruksela.
- ONZ (2000), *Protokół przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej*, <https://www.prawo.pl/akty/dz-u-2005-18-162,17156102.html> 04.06.2020.
- Reitano T., Tinti P. (2015), *Survive and advance. The economics of smuggling refugees and migrants into Europe*, Institute for Security Studies, Paper 289.
- Salt J. (2000), *Trafficking and Human Smuggling: A European Perspective*, „International Migration”, Special Issue 2000/1.
- UNODC (2018), *Smuggling of migrants: the harsh search for a better life*, <https://www.unodc.org/toc/en/crimes/migrant-smuggling.html> 01.06.2020.